

Po wczorajszym zwycięstwie z Napoli, Giallorossi wrócili dziś w Trigorii do pracy, rozpoczynając przygotowania do ostatniego meczu w tym roku. Już w środę, zespół Luisa Enrique zagra na wyjeździe z Bologną w zaległym spotkaniu pierwszej kolejki sezonu.

Sesja treningowa była otwarta dla prasy przez około 15-20 minut, w czasie których możliwym było zobaczyć zespół pracujący w atmosferze wielkiego spokoju po zdobyciu ważnych trzech punktów. W świetnym humorze byli Brazylijczycy, szczególnie Simplicio, który powrócił do pierwszego składu i zarazem znalazł drogę do bramki po ostatnim występie w pierwszej jedenastce przeciwko Atalancie, gdzie również zdobył gola. Bardziej uśmiechnięty niż zwykle był Heinze, żartując z kolegami przez większą część sesji. Sesja treningowa przyniosła Luisowi Enrique dobre wiadomości, jeśli chodzi o kontuzjowanych. **Gago, Pizarro, Cassetti i Kjaer**, którzy nie pojawili się na San Paolo, trenowali dziś razem z resztą grupy. Obecnie od Luisa Enrique zależy, czy zaryzykować ich występ w Bolonii. Na boisku nie pojawili się dzisiaj kontuzjowani **Burdisso i Borini**. Gracze, którzy zagrali wczoraj w pierwszym składzie pracowali bez obciążeń. **Totti, De Rossi, Osvaldo i Lamela** trenowali jedynie na siłowni.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 14:05 od tradycyjnej "gierki w dziada". Następnie pracowano nad rozgrywaniem piłki. O 14:50 gracze zostali podzieleni na dwie grupy, które próbowały w czasie gierki dojść do dziesięciu podań z rzędu. Za wykonanie "zadania" zespół otrzymywał punkt:

Biali: Cassetti, Perrotta, Kjaer, Angel, Borriello,

Czerwoni: Gago, Viviani, Bojan, Okaka, Cicinho,

Zieloni (rozgrywający): Pizarro, Pjanic.

o 14:55 rozpoczęły się ćwiczenia gry jeden na jednego kończone strzałem na bramkę. W ćwiczeniach brała udział cała trójka bramkarzy. O 15:00 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzi